

Warszawa, 30 września 2022 r.

Dr hab. Katarzyna Person

Żydowski Instytut Historyczny w Warszawie

Recenzja pracy doktorskiej mgr. Michała Grochowskiego pt. *Historia gospodarcza getta warszawskiego*, napisanej pod kierunkiem dr hab. Joanny Dufrat.

Rozprawa doktorska mgr. Michała Grochowskiego, to bardzo obszerna (561 stron), niezwykle szczegółowa i dobrze udokumentowana monografia, opisująca doświadczenie ekonomiczne mieszkańców getta warszawskiego. Autor jest pierwszym polskim badaczem, który potraktował ten temat w sposób kompleksowy i praca bez wątpienia może być uznana za pionierską. W moim przekonaniu, praca spełnia wymagania stawiane rozprawom doktorskim, choć mam do niej również wyszczególnione poniżej zastrzeżenia.

OPIS PRACY

Układ pracy jest zrozumiały i zasadny oraz zawiera wszystkie konieczne elementy. Pracę rozpoczyna wstęp, który w klarowny, dobrze przemyślany sposób przedstawia przedmiot, cel, bazę źródłową pracy, literaturę przedmiotu i jej konstrukcję. Pracę podzielono na dwie zasadnicze części. Pierwsza część, historyczna wobec przedmiotu rozprawy, to omówienie struktury ekonomicznej ludności żydowskiej w okresie międzywojennym. W niezwykle ciekawy sposób łączy tym samym historię Zagłady z historią przedwojenną. Autor pokazuje wpływ wielkiego kryzysu na sytuację majątkową Żydów i to, jak wiele osób znajdowało się we wrześniu 1939 r. bez oszczędności, nie będąc w stanie odtworzyć stanu posiadania sprzed kryzysu. Kolejny rozdział opisuje sytuację Żydów w Warszawie w okresie walk we wrześniu 1939 r. oraz w pierwszym roku okupacji, koncentrując się na rabunkowej gospodarce władz niemieckich.

Druga część pracy pokazuje sytuację w getcie - ukazuje kolejno: demografię ludności getta, zagadnienia związane z zaopatrzeniem dzielnicy żydowskiej, funkcjonowaniem Rady Żydowskiej i powiązanych z nią instytucji. Następnie Autor przeprowadza analizę budżetów domowych mieszkańców getta. Kolejny rozdział dotyczy rynku pracy w dzielnicy żydowskiej. Przedstawiono w nim oszacowania zarobków i liczebności pracowników w poszczególnych gałęziach gospodarki oraz organizację przedsiębiorstw, które stopniowo przekształcały się w manufaktury określane jako szopy.

Dalsza część pracy poświęcona została przekształceniom, do jakich doszło w dzielnicy żydowskiej w miesiącach bezpośrednio poprzedzających rozpoczęcie deportacji Żydów do obozu zagłady w Treblince, oraz przebiegowi akcji likwidacyjnej getta. Następnie omówione zostały wybrane zagadnienia ekonomiczne z okresu getta szczątkowego: zaopatrzenie getta, praca w szopach oraz grabież mienia po wywiezionych, prowadzona przez Werterfassung. Dalej przedstawiono przygotowania Żydów do ucieczek z getta, budowę schronów i formowanie się podziemia zbrojnego wraz z oszacowaniem nakładów poniesionych na te przedsięwzięcia. Pracę kończy krótki rozdział o powstaniu w getcie warszawskim oraz bardzo krótka konkluzja.

W pracy znajduje się czternaście tabel związanych z gospodarką getta warszawskiego, w zdecydowanej większości prezentujących własne wyliczenia Autora (choć nie zawsze bardzo czytelnych, np. s. 71). Ważnym dodatkiem do pracy są zdjęcia, wiele z nich bardzo mało dotychczas znanych. Pracę zaopatrzone w spis skrótów oraz bibliografię.

Struktura tekstu jest przejrzysta i logiczna. Pod względem językowym praca jest bez zarzutu, napisana w sposób jasny i zrozumiały. Tekst jest uporządkowany, przejścia między poszczególnymi fragmentami i rozdziałami płynne, choć brakuje w tekście podsumowania kolejnych podrozdziałów. Problemowo-chronologiczny układ rozprawy daje możliwość analizy wszystkich interesujących Autora aspektów zagadnienia ekonomicznego doświadczenia Zagłady.

UWAGI:

Uwaga, którą chciałabym podnieść jako pierwszą, dotyczy tytułu i sugerowanego przez niego zakresu merytorycznego pracy, który nie w pełni znajduje odzwierciedlenie w jej zawartości.

„Historia gospodarcza getta warszawskiego” sugeruje pracę, która dawałaby możliwie wyczerpujący obraz gospodarki getta. W rzeczywistości jest to praca ograniczająca się do opisu doświadczenia mieszkańców getta i ich postrzegania gospodarki gettowej. W jej centrum jest kwestia strategii ekonomicznych przystosowania i przetrwania przyjmowanych przez poszczególne osoby czy instytucje. Takie podejście Autor sygnalizuje już we Wstępie pracy, pisząc: „Głównym motorem powstania niniejszej pracy była ciekawość i chęć zrozumienia tego, jak ludzie żyli w anormalnych warunkach panujących w getcie. W warunkach, w których większość osób zmuszona była do codziennej walki o byt. Za kluczowe zatem uznałem pytania natury ekonomicznej: z czego Żydzi utrzymywali się z dnia na dzień? Jakie warunki bytowe uważane były za normalne? Jak wyglądały procesy pauperyzacji i bogacenia się w dzielnicy zamkniętej? Co, w jaki sposób i dla kogo wytwarzano w getcie? Praca ta jest próbą odpowiedzi na powyższe pytania”. (s. 6). Wszystkie te pytania badawcze są bez wątpienia zasadne i Autor udziela na nie odpowiedzi w dalszej części pracy. Konstrukcja pracy i dobór źródeł podporządkowane zostały właśnie tym zadaniom stawianym sobie przez Autora, a nie całościowemu zarysowaniu historii gospodarczej getta.

Jeżeli chodzi o analizę źródeł żydowskich, praca jest bez wątpienia pionierska. Jest to pierwsza praca, która całościowo i krytycznie analizuje opracowania na temat ekonomii getta zawarte w Podziemnym Archiwum Getta Warszawskiego oraz publikacje na ten temat „Gazety Żydowskiej”. Autor dokonał również rzetelnej kwerendy w dziale pamiętników i relacji w Żydowskim Instytucie Historycznym (w bibliografii znajduje się trzydzieści jeden relacji i jedenaście dzienników) oraz w archiwum Yad Vashem.

Z kolekcji dokumentalnych najszerzej wykorzystane są dwie kolekcje z Archiwum Państwowego w Warszawie: Zespół 482 – Urząd Szefa Okręgu Warszawskiego i Zespół 483 – Przewodniczący Rady Żydowskiej w Warszawie (cały zespół). Autor bardzo szeroko korzysta z kolekcji dokumentów urzędowych z Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego: dokumentów Związku Towarzystw Opieki nad Dziećmi i Sierotami Centos w Getcie Warszawskim oraz Żydowskiej Samopomocy Społecznej. Autor korzysta też ze znajdujących się w Archiwum ŻIH dokumentów z zespołu procesów zbrodniarzy wojennych, ograniczonych jednak wyłącznie do ekspertyz naukowych.

W części dotyczącej doświadczenia żydowskiego praca oparta jest więc na bardzo dobrze dobranych przykładach, które starannie wplecione są w tok narracji. Wybrany przez Autora materiał jest przepracowany i z małymi wyjątkami ułożony w bardzo uporządkowany

i jasny sposób. Dysertacja pokazuje, że Autor znakomicie panuje nad źródłami, konfrontuje je ze sobą i różnicuje.

Ogromną wartością pracy jest sprawne dobieranie i konfrontowanie ze sobą wartości liczbowych i ustalenia statystyczne, które do tej pory bezkrytycznie podawane były w literaturze przedmiotu. Jednocześnie Autor otwarcie podkreśla propagandowy charakter niektórych źródeł. Wywód i argumentacja świadczą o umiejętności samodzielnego i krytycznego myślenia i o sprawnym posługiwaniu się metodologią spoza własnej dyscypliny.

Przy tak dogłębnym użyciu dokumentów osobistych w celu rekonstrukcji osobistego doświadczenia Żydów w getcie warszawskim dziwi świadoma rezygnacja z kwerendy w zespole wywiadów w USC Shoah Foundation Visual History Archive i w Fortunoff Video Archive for Holocaust Testimonies. Nie jestem pewna, czy zgadzam się ze zdaniem Autora, że „wspomnienia te – gromadzone przynajmniej 50 lat po wydarzeniach, które omawiają - w nieznacznym stopniu uzupełniają bowiem naszą wiedzę o życiu gospodarczym, gdyż zazwyczaj zagadnienia ekonomiczne stanowią jedynie poboczny temat w wywiadach, a wielu z Ocalałych ograniczyło się w nich do zdawkowych uwag o głodzie i nędzy” (s.9). Przy ograniczonej ilości dostępnych źródeł powinny one być również uwzględnione jako źródło, tym bardziej że perspektywa oral history zgodna jest z pytaniami zadawanymi przez Autora, czyli pytaniami o doświadczenia mieszkańców getta warszawskiego.

Podsumowując, bazę źródłową stanowią więc niemal wyłącznie źródła wytworzone w getcie warszawskim. Wydane raporty szefa dystryktu warszawskiego to jedyne wykorzystywane przez Autora źródła niemieckie. Bardzo wyraźny jest też w pracy brak odniesień do procesów osób kluczowych dla gettowej gospodarki, w tym powojennych procesów przedsiębiorców niemieckich, czyli m.in. ogromnego materiału źródłowego znajdującego się w aktach procesowych Franza Konrada. Dotyczy to nie tylko procesów, do których dotarcie wymagałoby przeprowadzania badań w archiwach niemieckich, ale również tych znajdujących się w Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej. Brak tych dokumentów jest bardzo trudny do uzasadnienia. Nawet jeżeli przyjmujemy wyjaśnienia stojących przed sądem za nieobiektywne, akta te zawierają również bardzo wiele zeznań świadków i ekspertów dotyczących gospodarki getta, które mogłyby być dla tej pracy bardzo wartościowe.

W tym miejscu dochodzimy do aspektu pracy, który jest najbardziej problematyczny: braku odniesień do źródeł i licznych istniejących już badań niemieckich na temat niemieckiej polityki gospodarczej. Już w opisie stanu badań Autor pisze, że: „Poza pracami Tatiany

Berenstein dzieje gospodarcze getta były poruszane jedynie na marginesie innych opracowań.” (s. 15). Nie można się z tym zgodzić. Gospodarka getta warszawskiego, największego getta w okupowanej Europie, to nie tylko historia tego getta, ale ważny element szerszej polityki niemieckiej. Tymczasem w omówieniu literatury, a potem w pracy Autor pomija opracowania dotyczące niemieckiej polityki ekonomicznej w okupowanej Polsce (bez którego niemożliwa jest rzetelna dyskusja nad sytuacją w Warszawie), a także liczne opracowania w języku niemieckim dotyczące zarówno sytuacji ogólnej, jak i bezpośrednio dotyczące Warszawy. Można tu wymienić między innymi monografie i artykuły: Giles Bennett: *Die Arbeitsbedingungen der Warschauer Juden 1941-1942...* w: Jürgen Hensel, Stephan Lehnstaedt (red.), *Arbeit in den nationalsozialistischen Ghettos*, Osnabrück 2013; Ingo Loose, *Kredite für NS-Verbrechen. Die deutschen Kreditinstitute in Polen und die Ausraubung der polnischen und jüdischen Bevölkerung 1939-1945*, München 2007; Ramona Bräu, *Die Plünderung Polens: Die Reichsfinanzverwaltung in den Jahren der Besatzung (1939-1945)*, Berlin und Boston 2021; Helge Grabitz, Wolfgang Scheffler, *Letzte Spuren*, Berlin 1993; Stephan Lehnstaedt, *Die deutsche Arbeitsverwaltung im Generalgouvernement und die Juden* „Vierteljahrshefte für Zeitgeschichte” 60 (2012).

Wobec braku zarysowania szerszego kontekstu, czytelnik może odnieść wrażenie, że wspomniany w pracy Komisarz Żydowskiej Dzielnicy Mieszkaniowej, Heinz Auerswald, prowadzi zupełnie samodzielną politykę gospodarczą. I tak na przykład w podrozdziale dotyczącym Werterfassung występują informacje, w jaki sposób ten urząd funkcjonował, jak czerpali z niego zyski indywidualni Niemcy, ale nie pojawia się wzmianka na temat tego, jak jej działalność wpisywała się w szerszą politykę niemiecką. W pracy nie wspomniana jest nazwa Osti (Ostindustrie – Przemysł Ziem Wschodnich), nazwisko Heinricha Himmlera występuje wyłącznie na jednej stronie, w kontekście jego wizyty w getcie warszawskim.

Ta decyzja Autora wpływa na jakość pracy: na przykład, gdy przy omówieniu roli w getcie Maxa Bischofa nie uwzględnia wyników badań opublikowanych w Klaus Emmerich, Georg Griensteidl, *Der Mann mit dem Ghetto: die ungewöhnliche Geschichte des Max Bischof*, Halle 2010.

Zarówno baza źródłowa, jak i literatura, do której odnosi się Autor, powinny być uzupełnione, jeżeli praca miałaby ukazać się drukiem pod obecnym tytułem. Nawet jeżeli jednak uznamy ją wyłącznie za opis doświadczenia mieszkańców getta, brak odniesienia do

mechanizmów, które prowadzą do takiej sytuacji ekonomicznej getta, jest trudny do uzasadnienia.

Brak odniesień do literatury przedmiotu, nie tylko z ekonomii, dotyczy zresztą całości pracy. W opisie kolejnych grup zawodowych czy społecznych w getcie Autor bazuje niemal wyłącznie na źródłach, nie powołując się na innych badaczy. Dotyczy to np. książki Marii Ciesielskiej, *Lekarze getta warszawskiego*, Warszawa 2018, w podrozdziale dotyczącym służby zdrowia, czy książki Lei Prais *Displaced persons at home: refugees in the fabric of Jewish life in Warsaw September 1939- July 1942*, Jerusaleń 2015, na temat uchodźców w getcie warszawskim. Podobnie: Autor przy wspomina o filmie dokumentalnym kręconym w getcie, ale ni podaje odnośnika do miejsca, gdzie można te materiały znaleźć. Jestem przekonana, że Autor zdaje sobie sprawę z istnienia tych publikacji, i jest dla mnie bardzo niejasne, dlaczego do nich się nie odwołuje, tym bardziej że byłoby to z ogromną korzyścią dla jakości pracy. Dotyczy to między innymi fragmentu na temat Żydów deportowanych z Niemiec (s. 342), których sytuacja materialna została już opisana w literaturze przedmiotu.

Pomijając powyższe uwagi, pracę trzeba uznać za bardzo ciekawą i miejscami nowatorską. Dzięki założonemu przez Autora zakresowi czasowemu, praca ukazuje długofalowe procesy: od dwudziestolecia międzywojennego, przez okres getta, po ukrywanie się po likwidacji getta. Ekonomiczny obraz getta warszawskiego zarysowany przez Autora obejmuje tak różnorodne zagadnienia, jak rynek walut w getcie, budżety gospodarstw domowych, życie kulturalne, roczny koszt wydania pisma podziemnego czy handel fałszywymi produktami i oszustwa. W nowatorski sposób Autor dokonuje wyliczenia zmieniającej się liczby mieszkańców getta na podstawie wykorzystywanych przez nich kartek żywnościowych (s. 133), czy też obala powszechnie występującą w literaturze przedmiotu tezę o poprawie sytuacji życiowej mieszkańców getta wiosną 1942 r. Niezwykle ciekawy fragment pracy opisuje wybrane zjawiska ekonomiczne okresu akcji eksterminacyjnej, w tym szpów efemerycznych oraz ekonomii dnia codziennego w getcie szczątkowym. Mój jedyny zarzut, to że z przyczyn oczywistych Autor nie jest jednak w stanie objąć wszystkich przejawów gettowej gospodarki, a kryteria jego wyboru nie zawsze są dla mnie jasne. I tak, sytuacja ekonomiczna lekarzy opisana jest w pracy dwukrotnie (w podrozdziale „lekarze prowadzący własne praktyki” na s. 332-335 i potem na s.386-388 jako „wolne zawody”), przy czym informacje te częściowo się pokrywają, Autor nie omawia za to nauczycieli czy innych grup zawodowych.

Pracę kończy zdecydowanie za krótkie zakończenie, którego nie można uznać za podsumowanie tak ciekawych badań. Byłoby znacznie lepiej, gdyby było to bardziej tradycyjne podsumowanie przeprowadzonych badań, powtarzające ustalenia z wcześniejszych rozdziałów i podejmujące próbę ich syntezy. W zakończeniu również daje o sobie znać brak osadzenia badań Autora w kontekście szerszej polityki niemieckiej. Autor pisze: „Znając historię Zagłady, prosto jest stwierdzić, że działania podejmowane przez mieszkańców warszawskiego getta skazane były na porażkę, gdyż władze hitlerowskie zdecydowane były – niezależnie od ekonomicznego rachunku zysków i strat – zdecydowane wymordować wszystkich Żydów na podporządkowanych im terenach” (s. 550). Jednak to również przecież ze względów ekonomicznych proces Zagłady przebiegał inaczej na różnych terenach okupowanej Polski, co miało bezpośrednie przełożenie na liczbę ocalałych z danego terenu czy getta (np. Łódź).

KONKLUZJA:

Podsumowując, chciałabym podkreślić, że pomimo opisanych powyżej uwag temat podjęty przez doktoranta uważam za ważny i wnoszący wyraźny wkład w historiografię. Autor wykazuje się dobrym warsztatem badawczym, umiejętnością hierarchizowania problemów oraz dobrą analizą. Wykazuje się dużą wrażliwością na zmiany społeczne zachodzące w opisywanej grupie. Tym samym stwierdzam, że praca mgr. Michała Grochowskiego, będąca przedmiotem niniejszych uwag, spełnia wymogi stawiane rozprawom doktorskim i wnoszę o dopuszczenie doktoranta do dalszych faz przewodu.

Ulatamyrne Person